

W nocy z 12 na 13 grudnia na terenie Polski wprowadzono stan wojenny. Wojsko wraz z siłami milicji przejęły kontrolę nad krajem. W niedzielę w milionach polskich domów w radiu i telewizji rozbrzmiewał tylko jeden przekaz – przemówienie gen. Wojciecha Jaruzelskiego, w którym uświadamiał on rodakom, że „ojczyzna znalazła się nad przepaścią”. Wzywał do spokoju i podporządkowania się rygorom stanu wojennego. Stan wojenny był pod względem prawnym zamachem stanu. Rozpoczął się tuż przed północą. Wtedy zablokowano połączenia telefoniczne. Przywódców opozycji aresztowano i osadzono w obozach dla internowanych – w sumie ok. 6,6 tys. działaczy związkowych i politycznych, wśród nich Lech Wałęsa. Na czele państwa stanęła Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego (WRON) z Wojciechem Jaruzelskim jako przewodniczącym. Rozwiązano NSZZ „Solidarność” i inne związki zawodowe, zakazano podróżowania, publicznych zgromadzeń, manifestacji i strajków, wprowadzono godzinę milicyjną (od 22 do 6), cenzurowano programy telewizyjne, gazety, prywatną korespondencję, podsłuchiowano rozmowy telefoniczne. Naruszenie przepisów stanu wojennego groziło wieloletnim więzieniem. Po ulicach jeździły czołgi i transportery opancerzone. Spontaniczne strajki, które wybuchły na wieść o wprowadzeniu stanu wojennego, zostały brutalnie stłumione przez oddziały ZOMO. Najbardziej dramatyczne wydarzenia rozegrały się w kopalni „Wujek” w Katowicach, gdzie milicja i wojsko użyły broni palnej, w wyniku czego dziewięciu górników poniosło śmierć. Stan wojenny został formalnie zniesiony 22 lipca 1983 r.

Opracowała: BW na podst. J. Pilikowski, Historia 1815 – 2005, Kraków 2007;
W. Roszkowski, Najnowsza historia Polski, W-wa 2003.